



Sygn. akt II UK 101/10

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 1 września 2010 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Jerzy Kuźniar (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Roman Kuczyński

SSN Małgorzata Wrębiakowska-Marzec

w sprawie z wniosku T. P.

przeciwko Kasie Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego o dalszą rentę rolniczą,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy, Ubezpieczeń
Społecznych i Spraw Publicznych w dniu 1 września 2010 r.,
skargi kasacyjnej wnioskodawczynie od wyroku Sądu Apelacyjnego [...] z dnia 15 grudnia 2009 r.,

oddala skargę kasacyjną.

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 15 grudnia 2009 r., Sąd Apelacyjny oddalił apelację wnioskodawczynie T. P. od wyroku Sądu Okręgowego-Sądu Pracy i Ubezpieczeń Społecznych z dnia 17 marca 2009 r., oddalającego jej odwołanie od decyzji Kasy Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego z dnia 3 września 2008 r., odmawiającej przyznania wnioskodawczynie prawa do renty rolniczej z tytułu niezdolności do pracy

od dnia 30 kwietnia 2008 r. Stan faktyczny sprawy jest następujący: wnioskodawczynie (urodzona w dniu 4 września 1957 r.), z wykształcenia ogrodnik, od 1983 r. była współwłaścicielem na zasadach wspólności ustawowej nieruchomości, stanowiącej teren niezabudowany mieszkalny o obszarze 579 m² położonej w L. Od 1988 r. była współwłaścicielem również na zasadach wspólności ustawowej nieruchomości, stanowiącej teren osiedlowy niezabudowany, rolę o łącznym obszarze 1.072 m² położonej w L. Na tych terenach - do 1 lutego 2004r. - prowadziła działki specjalne produkcji rolnej - uprawę roślin ozdobnych w tunelach foliowych ogrzewanych. W dniu 18 czerwca 1996 r. wnioskodawczynie złożyła wniosek o przyznanie jej prawa do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, którego Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego nie uwzględniła decyzją z dnia 24 lipca 1996 r. W odwołaniu od tej decyzji wnioskodawczynie wskazała, iż nie jest w stanie wykonywać pracy w gospodarstwie rolnym z uwagi na duże trudności z pracą fizyczną, problemy ze schyłaniem się, dolegliwości bólowe i niemożność dźwigania. Odwołująca została przebadana ponownie przez Komisję Lekarską, która nie uznała jej za długotrwale niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym, a w związku z tym organ rentowy ponownie wydał decyzję odmowną w dniu 11 września 1996 r. W dniu 11 października 1999 r. wnioskodawczynie złożyła kolejny wniosek o przyznanie jej prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, zaś organ rentowy decyzją z dnia 25 listopada 1999 r., przyznał wnioskodawczynie prawo do renty inwalidzkiej rolniczej od dnia 31 października 1999 r. do dnia 30 listopada 2002 r. Kolejną decyzją z dnia 19 listopada 2002 r. KRUS przyznał wnioskodawczynie nadal prawo do renty inwalidzkiej rolniczej z tytułu niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym - okresowo od 1 grudnia 2002 r. do dnia 30 listopada 2003 r., które następnie przedłużał okresowo od 1 grudnia 2003 r. do dnia 30 czerwca 2004 r., od 1 lipca 2004 r. do dnia 30 czerwca 2005 r. Wypłata renty rolniczej kontynuowana była także w następnych latach: okresowo od 1 lipca 2005 r. do 31 lipca 2006 r., od 1 sierpnia 2006 r. do 31 sierpnia 2007 r. i od 1 września 2007 r. do 30 kwietnia 2008 r. W dniu 23 kwietnia 2008 r. wnioskodawczynie złożyła ponowny wniosek o rentę rolniczą, którego organ rentowy nie uwzględnił – decyzją z dnia 3 września 2008 r. w oparciu o opinie lekarza rzeczoznawcy KRUS oraz

Komisji Lekarskiej KRUS nieuznające odwołującej się za całkowicie niezdolną do pracy w gospodarstwie rolnym. Rozpoznając odwołanie wnioskodawczynie, Sąd Okręgowy dopuścił dowód z opinii zespołu biegłych lekarzy: internisty-kardiologa, ortopedy i neurologa i psychiatry - właściwych ze względu na schorzenia badanej, którzy w złożonej łącznej opinii sądowej z dnia 14 stycznia 2009 r. stwierdzili, że rozpoznane u wnioskodawczynie schorzenia nie dały podstaw do stwierdzenia, że jest ona całkowicie niezdolna do pracy w gospodarstwie rolnym.

Sąd Apelacyjny, rozpatrujący apelację wnioskodawczynie od powyższego wyroku, w pełni podzielił i przyjął za własne ustalenia faktyczne i rozważania prawne Sądu pierwszej instancji, nieuwzględniając podniesionego zarzutu nieważności postępowania, wskazując że skierowanie korespondencji na adres filii kancelarii adwokat M. R. zamiast na adres siedziby głównej kancelarii, nie spowodowało niemożności obrony praw odwołującej, a jedynie przedłużyło obrót korespondencji (...), natomiast nieobecności pełnomocnika wnioskodawczynie na rozprawie w dniu 17 marca 2009 r. nie usprawiedliwiła choroba potwierdzona zaświadczeniem lekarza sądowego zgodnie z treścią art. 214¹ k.p.c. a jedynie kolizja spraw. Nadto Sąd pierwszej instancji wydając postanowienie o odmowie uwzględnienia wniosku o odroczenie rozprawy uznał, że obecność pełnomocnika odwołującej nie jest obowiązkowa tym bardziej, iż wypowiedział się on już co do treści opinii biegłych powołanych w sprawie. Według Sądu pominięcie zawnioskowanych przez stronę dowodów w żadnym wypadku nie może być uznane za pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw, powodujące nieważność postępowania. Wobec zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny uzupełnił postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii innych biegłych lekarzy sądowych - ortopedy i neurologa. W opinii biegłych z dnia 27 sierpnia 2009 r. obecnie zmiany chorobowe powodują naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie w stopniu uzasadniającym orzeczenie okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym - od sierpnia 2009 r. do 31 lipca 2010 r. (przez okres 1 roku). Odpowiadając na pytania Sądu biegli wskazali, że nie znaleźli podstaw do zakwestionowania zarówno orzeczeń Lekarzy KRUS (Rzeczoznawcy i Komisji lekarskiej z 2008 r.) jak i opinii biegłych sądowych z dnia 14 stycznia 2009 r. Biegli wskazywali, że w przebiegu zmian schorzeń

wnioskodawczynie występują okresowe zaostrzenia i remisje objawów. Taki przebieg choroby powoduje, że w różnych okresach może występować istotne naruszenie sprawności organizmu z objawami korzeniowymi, na przemian z remisją objawów chorobowych (bez istotnej dysfunkcji ruchowej i bez objawów korzeniowych) - stąd okresy orzekania o niezdolności do pracy lub zdolności do pracy. Stwierdzone w badaniach dodatkowych zmiany w zakresie kręgosłupa nie przesądzają i nie mogą przesądzać o orzekaniu niezdolności do pracy okresowo lub na stałe. Każdorazowo o orzeczeniu decyduje stwierdzona sprawność lub jej brak tj. istotna dysfunkcja narządu lub układu. Opinię tę biegli potwierdzili także na rozprawie przez Sądem Apelacyjnym w dniu 15 grudnia 2009 r. wskazując, iż okresowa całkowita nieudolność do pracy w gospodarstwie rolnym przez wnioskodawczynię datuje się od sierpnia 2009 r., bowiem od tej daty stwierdzone zostały cechy istotnej dysfunkcji kręgosłupa i obustronnie występujący zespół korzeniowy. Wobec powyższego, Sąd Apelacyjny wskazał, iż późniejsza zmiana stanu zdrowia wnioskodawczynie nie może stanowić - co do zasady - podstawy do uznania decyzji za wadliwą i jej zmiany przez sąd. Uwzględnienie zmiany okoliczności faktycznych dotyczących stanu zdrowia i zdolności do pracy, co mogłoby prowadzić do spełnienia przez ubezpieczonego warunków nabycia prawa do renty w czasie postępowania odwoławczego, oznaczałoby zmianę charakteru postępowania rentowego z administracyjno-sądowego na wyłącznie sądowy. Postępowanie sądowe w sprawach z zakresu ubezpieczeń społecznych ma charakter odwoławczy, a treść decyzji wyznacza przedmiot i zakres rozpoznania oraz rozstrzygnięcia sądu, a ponieważ w dacie wydania zaskarżonej decyzji organu rentowego (dnia 3 września 2008 r.) rentowego nie była spełniona przez wnioskodawczynię przesłanka całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym, zaskarżona decyzja organu rentowego była prawidłowa.

Powyższy wyrok zaskarżył skargą kasacyjną - w części oddalającej apelację -pełnomocnik wnioskodawczynie i zarzucając naruszenie przepisów postępowania powodujących nieważność postępowania – art. 379 pkt 5 w związku z art. 386 § 2 k.p.c., wobec nieprawidłowej oceny podniesionych w apelacji uchybień procesowych stanowiących bezwzględną przesłankę odwoławczą – „nieprawidłowego zawiadomienia pełnomocnika skarżącej o terminie rozprawy w

dniu 17 marca 2009 r.,(...)", oraz „przeprowadzenia rozprawy i wydania wyroku w dniu 17 marca 2009 r. pomimo usprawiedliwienia pełnomocnika złożonego do akt sprawy w dniu 16 marca 2009 r., że nie może on być obecny na rozprawie,(...)", a także art. 386 § 4 w związku z art. 382 k.p.c. polegające na tym, że „sąd odwoławczy przeprowadzając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych i opierając na niej swoje rozstrzygnięcie orzekł o oddaleniu apelacji skarżącej, podczas gdy prawidłowym działaniem winno być uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, albowiem podstawą skargi kasacyjnej nie może być zarzut dotyczący oceny dowodów, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że skarżąca nie mogłaby skutecznie kwestionować rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, a uchybienie powyższe ma istotny wpływ na wynik sprawy", wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku jak i poprzedzającego go wyroku Sądu Okręgowego w całości i zmianę orzeczenia przez ustalenie, że wnioskodawczyni jest niezdolna do pracy, ewentualnie uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył co następuje.

Skarga kasacyjna jest nieuzasadniona. Stosownie do art. 398¹³ § 1 i 2 k.p.c., Sąd Najwyższy rozpoznaje sprawę w granicach skargi kasacyjnej (jej podstaw) i jest związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia, jeżeli skarga nie zawiera zarzutu naruszenia przepisów postępowania (bądź jeżeli taki zarzut okaże się niezasadny). Wobec przedstawienia w skardze kasacyjnej zarzutów naruszenia przepisów postępowania przede wszystkim trzeba przypomnieć, że zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Oznacza to jednoznaczne określenie funkcji Sądu Najwyższego jako sądu prawa, który rozpoznając skargę kasacyjną w granicach jej podstaw, jest związany z mocy art. 398¹³ § 2 k.p.c. ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia. Podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut nieważności postępowania (art. 379 pkt 5 w związku z art. 386 § 2 k.p.c.), należy uznać za chybiony. W postępowaniu kasacyjnym zarzut nieważności może dotyczyć bezpośrednio tylko postępowania przed sądem drugiej instancji. Sąd Najwyższy zobowiązany jest do

rozważenia z urzędu w ramach granic zaskarżenia nieważności postępowania zachodzącej przed sądem drugiej instancji. Ponadto, ponieważ uchybieniem sądu drugiej instancji prowadzącym do nieważności postępowania przed tym sądem ustawodawca nadał tak istotne znaczenie, że są one uwzględniane przez Sąd Najwyższy niezależnie od przytoczenia stosownego zarzutu w ramach podstawy kasacyjnej określonej w art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c., to należy przyjąć, że przy ich wystąpieniu zbędne jest wykazywanie, że mogły mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 13 lutego 2004 r., IV CK 269/02, z dnia 23 marca 2006 r., IV CSK 115/05, niepublikowane oraz wyrok z dnia 10 stycznia 2006 r., I PK 96/05, OSNP 2006 nr 21-22, poz. 326). Nieważność postępowania przed sądem pierwszej instancji, nieuwzględniona przez sąd drugiej instancji z urzędu lub na zarzut strony stanowi uzasadnioną podstawę skargi tylko wtedy, gdy miała znaczenie dla wyniku sprawy (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 21 listopada 1997 r., I CKN 825/97, OSNP 1998 nr 5, poz. 81, z dnia 10 lutego 1998 r., II CKN 600/97, OSP 1999 nr 3, poz. 58 oraz z dnia 18 stycznia 2005 r., II PK 151/04, OSNP 2005 nr 17, poz. 262). Skoro skarga kasacyjna przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, wyłączone jest bezpośrednio badanie w postępowaniu kasacyjnym naruszenia przepisów postępowania przez sąd pierwszej instancji, w tym prowadzących do nieważności postępowania. Kwestia ta może podlegać badaniu i rozpoznaniu przez Sąd Najwyższy jedynie pośrednio, poprzez przytoczenie przez skarżącego w ramach drugiej podstawy z art. 398³ § 1 k.p.c. stosownego zarzutu naruszenia przez sąd odwoławczy art. 378 § 1 k.p.c. lub art. 386 § 2 k.p.c. Wobec tego uchybienie sądu drugiej instancji, polegające na niewzięciu pod rozwagę – z urzędu lub w ramach zarzutu apelacyjnego – nieważności postępowania przed sądem pierwszej instancji, stanowi usprawiedliwioną podstawę kasacyjną z art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c. tylko wtedy, gdy mogło mieć istotny wpływ na wynik sprawy (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 25 listopada 2004 r., III UK 167/04, niepublikowany). Skarżący upatruje pozbawienia wnioskodawczyni możliwości obrony jej praw w tym, że Sąd pierwszej instancji przeprowadził rozprawę w nieobecności pełnomocnika wnioskodawczyni mimo, że pełnomocnik ten złożył wniosek o odroczenie rozprawy i usprawiedliwił swą nieobecność. Pogląd ten nie znajduje uzasadnienia, ani w powołanym w skardze

art. 379 pkt 5 k.p.c., ani w żadnym innym przepisie Kodeksu postępowania cywilnego. Sąd Najwyższy wielokrotnie już w swym orzecznictwie wyjaśniał, że nieważność postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. zachodzi wówczas, gdy z powodu wadliwości procesowych sądu lub strony przeciwnej, będących skutkiem naruszenia konkretnych przepisów postępowania cywilnego, strona nie mogła brać i nie brała udziału w postępowaniu lub jego istotnej części (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z 6 marca 1998 r., III CKN 34/98 i z 13 marca 1998 r., I CKN 561/97, niepublikowane). Z akt niniejszej sprawy wynika, że Sąd Apelacyjny, rozpatrujący apelację wnioskodawczyni nieuwzględnił podniesionego zarzutu nieważności postępowania przed Sądem pierwszej instancji, wskazując, że skierowanie korespondencji na adres filii kancelarii adwokat M. R. zamiast na adres siedziby głównej kancelarii, nie spowodowało niemożności obrony praw odwołującej, a jedynie przedłużyło obrót korespondencji (...), natomiast nieobecności pełnomocnika wnioskodawczyni na rozprawie w dniu 17 marca 2009 r. nie usprawiedliwiała choroba potwierdzona zaświadczeniem lekarza sądowego zgodnie z treścią art. 214¹ k.p.c. a jedynie kolizja spraw. Przyczyny powodujące powinność odroczenia rozprawy wskazuje art. 214 k.p.c., a są nimi nieprawidłowość doręczenia zawiadomienia o terminie rozprawy, nadzwyczajne wydarzenie lub inna znana Sądowi przeszkoda, której nie można przezwyciężyć. Zatem Sąd nie ma obowiązku uwzględnienia każdego usprawiedliwienia nieobecności strony lub (i) jej pełnomocnika oraz wniosku o odroczenie rozprawy, także rozprawy apelacyjnej. Nie usprawiedliwia nieobecności pełnomocnika na rozprawie skierowana przez niego do Sądu informacja o „kolizji terminów”.

Tak więc, przeprowadzenie rozprawy przed Sądem Okręgowym w nieobecności zarówno wnioskodawcy, jak i jego pełnomocnika nie spowodowało nieważności postępowania w rozumieniu art. 379 pkt 5 k.p.c. nawet w sytuacji, gdy strona (jej pełnomocnik) uprzednio wnosili o odroczenie rozprawy, (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 kwietnia 2006 r., II UK 166/05, niepublikowany).

W ocenie Sądu Najwyższego pominięcie przez sąd zawnioskowanych przez stronę dowodów w żadnym wypadku nie może być uznane za pozbawienie jej możliwości obrony swoich praw, powodujące nieważność postępowania. Wymaga przy tym podkreślenia, iż wobec zarzutów apelacyjnych, Sąd Apelacyjny uzupełnił

postępowanie dowodowe i dopuścił dowód z opinii innych biegłych lekarzy sądowych - ortopedy i neurologa. W opinii biegłych z dnia 27 sierpnia 2009 r. obecnie zmiany chorobowe powodują naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie w stopniu uzasadniającym orzeczenie okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym - od sierpnia 2009 r. do 31 lipca 2010 r. (przez okres 1 roku). Do wniosków zawartych w tej opinii mogła się odnieść zarówno wnioskodawczynie jak i jej pełnomocnik, składając zastrzeżenia na rozprawie.

W skardze kasacyjnej wskazano także na naruszenie art. 382 k.p.c., gdyż „sąd odwoławczy przeprowadzając dowód z opinii biegłych lekarzy sądowych i opierając na niej swoje rozstrzygnięcie orzekł o oddaleniu apelacji skarżącej, podczas gdy prawidłowym działaniem winno być uchylenie zaskarżonego apelacją wyroku i przekazanie sprawy Sądowi pierwszej instancji do ponownego rozpoznania, albowiem podstawą skargi kasacyjnej nie może być zarzut dotyczący oceny dowodów, co w konsekwencji prowadzi do stwierdzenia, że skarżąca nie mogłaby skutecznie kwestionować rozstrzygnięcia Sądu drugiej instancji, a uchybienie powyższe ma istotny wpływ na wynik sprawy”. Oceniając powyższy zarzut i niepodzielając go, należy zauważyć, że cały zebrany w sprawie materiał dowodowy, łącznie z wynikami opinii biegłych lekarzy sądowych - ortopedy i neurologa z dnia 27 sierpnia 2009 r., wskazuje, iż obecnie zmiany chorobowe powodują naruszenie sprawności organizmu wnioskodawczynie w stopniu uzasadniającym orzeczenie okresowej całkowitej niezdolności do pracy w gospodarstwie rolnym - od sierpnia 2009 r. do 31 lipca 2010 r. Sąd drugiej instancji podzielił w całości powyższą opinię, rozstrzygnięcie opierając na analizie całości materiału dowodowego. Przy takich ustaleniach faktycznych wskazane w skardze kasacyjnej naruszenie art. 382 k.p.c. nie znajduje uzasadnienia.

Z tych względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c., orzekł jak w sentencji.